

*Sygn. akt V.2 Ka 202/17*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 6 lipca 2017 r.**

**Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku**

**Wydział V Karny Sekcja Odwoławcza**

**w składzie:**

**Przewodniczący: SSO Jacek Myśliwiec**

**Sędziowie: SSO Olga Nocoń**

**SSO Katarzyna Gozdawa-Grajewska (spr.)**

**Protokolant: Monika Maj**

w obecności Wojciecha Grosickiego Prokuratora Prokuratury Rejonowej  
w Cieszynie

po rozpoznaniu w dniu 6 lipca 2017 r.

sprawy:

**A. L. /L./**

**syna J. i S.**

**ur. (...) w S.**

**oskarżonego o przestępstwo z art. 279 § 1 kk i art. 276 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk**

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Jastrzębiu Zdroju

z dnia 20 lutego 2017 r. sygn. akt II K 746/15

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki za postępowanie odwoławcze w kwocie 20 (dwadzieścia) złotych i obciąża go opłatą za II instancję w kwocie 300 (trzysta) złotych.

SSO Jacek Myśliwiec

SSO Olga Nocoń SSO Katarzyna Gozdawa-Grajewska (spr.)

Sygn.akt. V.2 Ka 202/17

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 20 lutego 2017r. w sprawie o sygn. akt. II K 746/15 Sąd Rejonowy w Jastrzębiu Zdroju uznał oskarżonego A. L. za winnego popełnienia występku z art. 279 § 1 kk i art. 276 kk w zw z art. 11 par. 2 kk polegającego na tym, że: w nocy z 24 lipca na 25 lipca 2014r. w K. woj. (...) przy ul. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z A. S. oraz W. D. po uprzednim pokonaniu zabezpieczeń samochodu marki A. (...) nr rej (...) rok prod. 2007 o wartości 42.500 zł dokonał jego kradzieży wraz ze znajdującymi się wewnątrz pojazdu pieniędzmi w kwocie 5000 zł. Oraz przedmiotami w postaci dwóch telefonów komórkowych marki N. i ubrań wszystko o łącznej wartości 3000 zł działając tym samym na szkodę J. K., oraz ukryli dokumenty J. K., którymi nie mieli prawa wyłącznie rozporządzać w postaci listów przewozowych oraz kserokopii zaświadczenia o działalności gospodarczej, certyfikatu na wykonanie przewozów, licencji na przewóz, czystych druków CMR oraz wypełnionych wniosków urlopowych, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności odbywanej w okresie od 11 stycznia 2010r. do 3 sierpnia 2011r. za umyślne przestępstwa podobne z art. 280 par. 1 kk, za które został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego Katowice-Wschód w Katowicach w sprawie sygn. Akt. III K 213/07. Za ten czyn Sąd wymierzył oskarżonemu karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Nadto obciążył go wydatkami postępowania karnego i opłatą sądową.

Z wyrokiem nie zgodził się jego obrońca, który wniósł apelację i zaskarżył powyższy wyrok w całości na korzyść oskarżonego. Wyrokowi zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na treść zaskarżonego wyroku polegający na przyjęciu iż oskarżony A. L. w nocy z 24 lipca 2014r na 25 lipca 2014r. działając wspólnie i w porozumieniu z A. S. i W. D. dokonał kradzieży samochodu A. (...) wraz ze znajdującymi się w jego wnętrzu pieniędzmi oraz innymi przedmiotami oraz ukryli dokumenty, którymi nie mieli prawa wyłącznie dysponować

2. obrazy przepisów postępowania mający wpływ na treść orzeczenia tj:

3. –art. 173 kpk poprzez wadliwe przeprowadzenie czynności okazania świadkowi S. osoby oskarżonego L.,

-art. 7 kpk poprzez wadliwa sprzeczną z zasadami rozumowania oraz dowolną ocenę zeznań A. S.,

-art. 7 kpk poprzez błędną ocenę zgromadzonych w sprawie dowodów wykraczającą poza granicę zasady swobodnej ich oceny i nieuwzględnienie zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, co w konsekwencji doprowadziło do błędnych ustaleń faktycznych , skutkujących uznaniem oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów , w szczególności przez wadliwą sprzeczną z zasadami rozumowania oraz dowolną ocenę zeznań A. S.

-naruszenie prawa do obrony oskarżonego poprzez wyznaczenie terminu rozprawy w dniu, w którym chorował, co uniemożliwiło mu złożenie wniosków dowodowych.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Kontestując zapadłe co do czynu przypisanego oskarżonemu rozstrzygnięcie obrońca oskarżonego stawia zarzut, że doszło do nieuprawnionego, bo dowolnego, ustalenia, że A. L. działał wspólnie i w porozumieniu z A. S. i W. D. dokonał kradzieży z włamaniem samochodu osobowego będącego własnością J. K..

Weryfikując ów zarzut Sąd Okręgowy dostrzegł, że przekonanie Sądu Rejonowego w Jastrzębiu Zdroju o winie A. L. w tym zakresie zostało poprzedzone wnikliwą analizą wszystkich zebranych w sprawie dowodów. Rację ma obrońca twierdząc iż jedynym dowodem wskazującym na winę oskarżonego L. są pierwotne wyjaśnienia A. S.. Wypada jednak zauważyć, że Sąd I instancji dostrzegł rangę i znaczenie dowodu z wyjaśnień A. S., zmienionych na etapie

postępowania sądowego, poddał je kompleksowej ocenie, w tym przez pryzmat pozostałych dowodów osobowych. ale też wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Z punktu widzenia rekonstrukcji przebiegu wypadków, w tym zwłaszcza odtworzenia okoliczności kradzieży samochodu będącego własnością J. K. Sąd Rejonowy prawidłowo oparł się na relacji A. S., który w toku postępowania przygotowawczego w sposób obszerny i szczegółowy opisał swoją rolę w zdarzeniu oraz rolę pozostałych współsprawców: W. D. i A. L.. Pierwsze wyjaśnienia A. S. złożył przed funkcjonariuszem policji D. L.. Podał wówczas wiele szczegółów zdarzenia nie zrzucił całej winy na pozostałych współsprawców, nie umieszczał swojej odpowiedzialności. Przesłuchana w charakterze świadka D. L. zeznała, że A. S. miał pełną swobodę wypowiedzi, zaprzeczyła by był zmuszany do złożenia wyjaśnień określonej treści, czy też by jakieś treści mu sugerowano. Zatem jego późniejsze twierdzenia, że „powtarzał za policjantami to co mu mówili” jest całkowicie niewiarygodne i nielogiczne. Tak naprawdę S. nie potrafił w sposób rzeczowy podać przyczyny zmiany swych wyjaśnień. Słusznie zatem Sąd I instancji uznał jego relacje składane na rozprawie za niewiarygodne i niemogące stanowić podstawy ustaleń faktycznych w sprawie. Należy zwrócić uwagę, że w toku postępowania przygotowawczego oskarżony S. był słuchany również przez Prokuratora. Trudno uznać, by również prokurator zmuszał go do składania wyjaśnień obciążających A. L.. Nadto A. S. rozpoznał na tablicy pogłądowej A. L. jako osobę, która razem z nim dokonała kradzieży samochodu osobowego w K. nocą z 24 na 25 lipca 2014r. Trudno zgodzić się z obrońcą, że okazanie dokonane L. było nieprawidłowe. Przecież wizerunek oskarżonego znajdował się wśród trzech innych wizerunków mężczyzn tak jak to nakazują przepisy regulujące dokonywanie okazań. To że potem nie okazano A. S. samego oskarżonego wśród innych mężczyzn celem rozpoznania nie może być zarzutem, że dokonana czynność procesowa rozpoznania była nieprawidłowa.

Dokonane rozpoznanie i pierwotne zeznania A. S. jako wyczerpujące a zarazem logiczne zostały przez Sąd Rejonowy uznane za wiarygodne i mogące stanowić podstawę ustaleń faktycznych także co do udziału w zdarzeniu oskarżonego A. L.. Jednocześnie Sąd Rejonowy wskazał argumenty dlaczego uznał wersję A. S. z rozprawy sądowej za niewiarygodną, a tak naprawdę kłamliwą, nakierowaną na to, by odciążyć oskarżonego A. L.. Sąd Okręgowy w pełni podziela interpretacje wyjaśnień A. S. dokonaną przez organ I instancji uznając ją za słuszną i znajdującą oparcie w zasadach doświadczenia życiowego. A. S. – podczas wyjaśnień w postępowaniu sądowym - nie był w stanie podać z kim miał kraść samochód, opowiadał wówczas w sposób enigmatyczny nie przedstawiał konkretów, tak jak to czynił na etapie postępowania przygotowawczego. Należy też podkreślić, że relacja A. S. z postępowania przygotowawczego znalazła odzwierciedlenie – co do zasady - w ujawnionym zapisie monitoringu ze stacji benzynowej. Co prawda na monitoringu nie widać osoby A. L., jednakże widać podjeżdżający na stację skradziony samochód i jego kierowcę osobę A. S.. A. S. o wizycie na stacji benzynowej zeznawał; ta część jego relacji została potwierdzona zapisem monitoringu. Wyjaśnienia S. z tego etapu uwiarygodnia również fakt że to u jednej z osób które wskazał jako współsprawców kradzieży znaleziono skradzione auto. Przecież samochód który został skradziony w K. znaleziono w garażu wynajmowanym przez W. D.. Okoliczność ta wskazuje na to, że wówczas S. nie rozmijał się z prawdą a nastąpiło to dopiero na etapie postępowania sądowego kiedy postanowił odciążyć swoich znajomych; A. L. i W. D. wskazując że kradzieży z włamaniem dokonywał z jakimiś bliżej nieustalonymi mężczyznami z K..

Trudno uznać też, by A. S. celowo i świadomie pomawiał oskarżonego L. o popełnienie przestępstwa kradzieży z włamaniem do samochodu osobowego. Przecież S. nie miał żadnych zatargów z oskarżonym L. nawet go dobrze nie znał. Z treści jego pierwotnych wyjaśnień nie wynika także, by chciał odciążyć własną osobę i przerzucić odpowiedzialność na inne. Opisał przecież swoją rolę w zdarzeniu. Zatem wyjaśnienia oskarżonego S., w którym opisuje rolę w kradzieży samochodu A. L. mogą stanowić pełnowartościowy materiał dowodowy wskazujący na sprawstwo oskarżonego L.. Należy przy tym zwrócić uwagę, że A. S. nie wskazał osoby, która nigdy nie miała do czynienia z organami ścigania. Oskarżony L. był wielokrotnie karany, w tym przede wszystkim za przestępstwa przeciwko mieniu.

Przedstawiony dowód w postaci pierwotnych wyjaśnień A. S. składanych na etapie postępowania przygotowawczego, ich wymowa i liczne szczegóły zdarzenia podawane przez niego spontanicznie, słusznie dały Sądowi I instancji pewną podstawę do budowania ustaleń stanu faktycznego, jak w zaskarżonym wyroku. Wyjaśnienia oskarżonego złożone na rozprawie nie stanowią dla nich istotnej przeciwwagi, zważywszy na ich niekonsekwencję, odmienność od tych

złożonych na etapie śledztwa oraz ich odosobnienie. Przecież oskarżony nie potrafił wskazać miarodajnego alibi dla siebie. To na co się powoływał, nie okazało się prawdziwe. Wbrew wywodom obrońcy w dniu zdarzenia przebywał w Polsce skoro w dniu 24 lipca 2014r. wykupił w biurze podróży wycieczkę do Tunezji. Natomiast fakt dokonania zakupu tej imprezy turystycznej nie wyklucza przecież tego, że w godzinach wieczorno-nocnych mógł wyruszyć ze znajomymi by dokonać kradzieży samochodu w sposób opisywany przez S.. Rozumowanie obrońcy w tym zakresie jest nielogiczne. Dokonana przez Sąd I instancji ocena tego dowodu w pełni zatem zasługuje na aprobatę. Nie wpływa na trafność poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych eksponowana przez obrońcę treść wyjaśnień oskarżonego A. S. z postępowania sądowego. Ta relacja nie może być podstawą uznania, że oskarżony zarzucanego mu czynu nie popełnił.

Niniejsza sprawa dotyczy jednego zdarzenia z dnia 24 na 25 lipca 2014r. a nie zdarzeń popełnianych od miesiąca października 2013r do czerwca 2014r. stąd też ewentualne rozbieżności S. w tym temacie nie mogą wpłynąć na uznanie jego pierwotnych wyjaśnień za kłamliwe.

Trudno zarzucić Sądowi I instancji jednostronne podejście do materiału dowodowego. Odmienne stanowisko w tym przedmiocie, lansowane przez skarżącego w apelacji, nie zyskało więc aprobaty Sądu odwoławczego.

Brak jest jakichkolwiek podstaw by ocenę dowodów dokonana przez Sąd I instancji w tym zwłaszcza odnoszącą się do dowodu z wyjaśnień A. S., uznać za wadliwą sprzeczną z art. 7 kpk.

Nietrafny jest również zarzut naruszenia prawa do obrony zgłoszony w apelacji przez obrońcę. Analiza przebiegu postępowania sądowego wskazuje, że oskarżony i jego obrońca pięć razy składali wniosek o odroczenie terminu rozprawy! Rozpraw które odbyły się było również 5. Za każdym razem Sąd uwzględniał wniosek obrony o odroczenie terminu rozprawy przedłużając tym samym postępowanie sądowe i narażając się na skargę na przewlekłość postępowania. Uwzględniając ostatni wniosek oskarżonego o odroczenie terminu rozprawy w dniu 9 lutego 2017r. Sąd równocześnie zarządził przerwę do dnia 16 lutego 2017r. Oskarżony był w tym dniu już zdolny do uczestnictwa w rozprawie bowiem w przedłożone przez niego zaświadczeniu lekarza sądowego z dnia 8 lutego 2017r. w pkt. 4 był zapis : przewidywany termin zdolności do stawienia się na wezwanie lub zawiadomienie : 16 luty 2017r. (k. 473 akt sprawy) Zaświadczenie zostało wydane przez lekarza sądowego W. G. (2). Stąd też niezasadnym jest twierdzenie obrońcy oskarżonego, że oskarżony w dniu 16 lutego 2017r kiedy odbyła się rozprawa też był chory. W aktach sprawy brak jest innego zaświadczenia lekarskiego wskazującego na chorobę A. L. także w dniu 16 lutego 2017r. Oskarżony w tym dniu mógł stawić się na rozprawę i złożyć wnioski dowodowe. Zresztą mógł to czynić również wcześniej na poprzednich terminach rozpraw. Mógł również wnioskować o przeprowadzenie dowodów pismem procesowym. Skoro takich wniosków nie złożył, Sąd I instancji miał pełne prawo zamknąć przewód sądowy i wydać wyrok pod nieobecność oskarżonego i jego obrońcy. Zgodnie z treścią art. 404 par. 1 kpk Sąd nie ma obowiązku zawiadamiać strony o rozprawie przerwanej. Rolą oskarżonego i jego obrońcy jest w obecnej procedurze zainteresowanie się stanem sprawy i decyzjami podjętymi przez Sąd.

Zaskarżony wyrok jest zatem trafny tak w zakresie ustaleń faktycznych, oceny prawnej zachowania oskarżonego, jak też rozmiaru orzeczonej wobec niego za ten czyn kary, która w obliczu towarzyszącego mu zamiaru i spowodowanego skutku odpowiada dyrektywom określonym w art. 53 § 1 i 2 k.k. i nie nosi cech rażącej niewspółmierności (surowości) w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k. Należy mieć przecież na uwadze, że oskarżony jest osobą wielokrotnie karaną w tym dwukrotnie za przestępstwa rozboju. Przypisanego mu czynu dopuścił się natomiast w warunkach recydywy. Tym samym jego osoba i dotychczasowy tryb życia, częste wchodzenie w konflikt z prawem nie pozwala wysnuć pozytywnej prognozy kryminologicznej , która pozwalałaby orzec wobec niego karę w niższym wymiarze Należy przecież zauważyć, że i tak kara, którą Sąd I instancji wymierzył oskarżonemu jest karą łagodną skoro weźmie się pod uwagę że przestępstwo z art. 279 § 1 kk jest zagrożone karą od 1 roku do 10 lat pozbawienia wolności, a wymiar ten mógł zostać zaostrożony z uwagi na kwalifikowanie czynu z art. 64 § 1 kk.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy w wyniku kontroli instancyjnej nie znalazł jakichkolwiek powodów do zmiany zaskarżonego wyroku w postulowanym przez apelację kierunku, ani też uchybień nakazujących uchylenie zaskarżonego orzeczenia. Tym samym zaskarżony wyrok utrzymano w mocy obciążając oskarżonego kosztami

postępowania odwoławczego po myśli art. 636 § 1 kpk jako, że wniesiony w jego imieniu środek odwoławczy nie został uwzględniony.

SSO Jacek Myśliwiec

SSO Katarzyna Gozdawa-Grajewska SSO Olga Nocoń